



Widok ze Skarpy

WWW.SMNASKARPIE.PL

Magazyn mieszkańców SM „Na Skarpie”. Numer 10, styczeń 2008 r.

Nakład: 4000 egzemplarzy
Miesięcznik bezpłatny

Kolejny rok bez podnoszenia opłat

Comiesięczne rachunki naszych mieszkańców będą w tym roku wyższe. Wszystkie podwyżki opłat są jednak niezależne od spółdzielni.

- Na tę chwilę nie przewidujemy wzrostu żadnych opłat ponoszonych przez mieszkańców. Oczywiście mówimy o tych, które są zależne od spółdzielni, bo na inne wpływu nie mamy - tłumaczy Wojciech Piechota, wiceprezes SM „Na Skarpie”. Będzie to szósty rok bez podnoszenia przez spółdzielnię opłaty eksploatacyjnej, funduszu remontowego konserwacyjnego, termomodernizacyjnego i społeczno-wychowawczego.

Już wiadomo, ile więcej zapłacimy za wywóz śmieci. Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania podniosło stawkę, aż o 60 procent. Dotąd płacono się 4,4 zł od osoby miesięcznie. Po podwyżce ta opłata rośnie do 7,08 złotego.

Więcej zapłacimy za ogrzanie mieszkań. W tym wypadku podwyżka na szczęście jest niewielka. Dostawca ciepła, firma „Cergia” podnosi ceny o niespełna dwa procent.

Dziesięcioprocentowe podwyżki zapowiadają się w przypadku prądu, chociaż tutaj ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły. Droższy prąd to nie tylko wyższe rachunki za prąd w mieszkaniach. Taka podwyżka natychmiast przełoży się na opłaty za dźwig oraz oświe-

tlenie części wspólnych w budynku takich jak klatki schodowe i piwnice.

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo zapowiada podwyżki cen gazu. O ile, tego jeszcze nie wiadomo. Tajemnicą jest również podwyżka opłat za wodę i odprowadzanie ścieków, którą przygotowują Toruńskie Wodociągi.

Warto też wspomnieć o podwyżce stawek podatku od nieruchomości, którą przyjęła Rada Miasta. I tutaj ważna uwaga. Po przekształceniu mieszkań lokatorskich w odrębne prawo własności podatek od nieruchomości płać indywidualnie właściciele tych mieszkań. - Do tej pory spółdzielnia zbierała wliczony w czynsz podatek i jednym przelewem płaciliśmy go do Wy-

działu Podatków Urzędu Miasta. Teraz będzie inaczej - wyjaśnia Andrzej Drożdż, zastępca dyrektora do spraw gospodarki i obsługi. Teraz będzie to wyglądało inaczej. Odrębna własność oznacza, że mieszkaniec jest właścicielem danego lokalu i części gruntu. I za te dwie rzeczy musi indywidualnie zapłacić podatek od nieruchomości. Jest to opłata którą wnosi się jednorazowo, co roku. Za pośrednictwem spółdzielni mieszkańcy płać podatek od nieruchomości za części wspólne. Osobiście tej sprawy nie muszą załatwiać posiadacze własnościowego, spółdzielczego prawa do lokalu. W ich przypadku podatek również płaci się za pośrednictwem spółdzielni mieszkaniowej.

InterFon, czyli telefon i Internet



Tani abonament na telefon plus niedrogi Internet? Mieszkańcy Skarpy mogą korzystać z InterFonu - nowej propozycji Multimediów.

Z promocji mogą skorzystać osoby, które zakupią jednocześnie usługę internetową i telefoniczną. Wówczas za aktywację każdej z tych usług zapłacimy jedyne 9,99 zł. Jeśli posiadamy już dwie usługi i chcemy dokupić sam Interfon, płacimy za aktywację 99zł. Plusem InterFonu jest niski abonament - tylko 5 zł brutto! Osoby które zakupią InterFon wraz z Internetem za usługę internetową zapłacą: za 1MB - 39zł, za 2MB - 74,99zł, a za superszybkie łącze 6MB - 111zł. Szczegółowe informacje dostępne są pod numerem infolinii 801-706-801, z komórek (0) 24 357 50 20. Warunki promocji obowiązują przez okres 24 miesięcy.

interFON		Pakiety lokalne i strefowe	
Abonament	5 zł	200 minut połączeń lokalnych i strefowych	14,01 zł
Rozliczanie połączeń	Billing sekundowy*	100 minut połączeń lokalnych i strefowych	8,00 zł
Połączenia lokalne i strefowe	0,15 zł	Pakiety międzystrefowe	
Wybrane połączenia międzynarodowe (kraje Europy, Australia i Japonia)	0,29 zł (do sieci stacjonarnych) 1,22 zł (do sieci komórkowych)	100 minut połączeń międzystrefowych	20,00 zł
Wybrane połączenia międzynarodowe (USA, Kanada)	0,29 zł (do sieci stacjonarnych) 0,29 zł (do sieci komórkowych)	50 minut połączeń międzystrefowych	15,01 zł
Połączenia międzystrefowe	0,35 zł	Pakiety komórkowe - do krajowych sieci komórkowych	
Połączenia komórkowe	0,82 zł (wszystkie sieci oprócz PLAY) 0,99 zł (do sieci PLAY)	60 minut połączeń komórkowych	36,00 zł
		40 minut połączeń komórkowych	26,00 zł
		20 minut połączeń komórkowych	14,01 zł

* - już po pierwszej minucie połączenia

Tenisowe centrum na Skarpie



Korty, które teraz są przy Alei Solidarności zostaną przeniesione na ulicę Przy Skarpie

Za rok nasze osiedle stanie się tenisowym centrum Torunia.

Przy Skarpie powstanie powstanie kompleks sportowy dla tenisistów, który zbuduje miasto. Dzisiaj korty działają przy Alei Solidarności. Stoją jednak w miejscu do tego nieprzystosowanym. Kibicom i sportowcom brakuje parkingu. Wielu narzeka też, że dmuchany balon, który pozwala na grę zimą zwyczajnie szpeci centrum Torunia. Korty z Alei Solidarności zostaną przeniesione na ulicę Przy Skarpie. Główny powód tej inwestycji to planowana budowa w tym miejscu sali koncertowej. Miasto korzystając z unijnych dotacji zamierza postawić salę koncertową dokładnie w tym miejscu, gdzie dzisiaj trenują tenisiści.

- Konieczne było więc znalezienie nowej lokalizacji dla tych obiektów. Uznaliśmy, że teren na Skarpie najlepiej się do tego nadaje - wyjaśnił Marcin Maksim, szef magistrackiego Wydziału Inwestycji.

Decyzję podjęta już Rada Miasta,

w budżecie są pieniądze na tą inwestycję. Teraz trwają prace projektowe. Zespół minimum ośmiu

kortów, boiska treningowe, zaplecze sanitarne i parking powstaną w ciągu roku.

Tenisowy Toruń

W Toruniu tenisa trenuje się w Klubie Sportowym Start Wisła, który wychował całe pokolenia mistrzów tego sportu. Klub powstał w 1950 roku. Na początku było to tylko koło sportowe przy spółdzielni pracy „Blok”. W 1955 powstała sekcja tenisa ziemnego, a rok później zbudowano korty na Jordnankach. Wówczas było ich sześć, później dobudowano jeszcze dwa.

KS Start Wisła jest organizatorem prestiżowego turnieju Bella Cup. Międzynarodowy Turniej Tenisowy Kobiet BELLA CUP jest turniejem należącym do cyklu Międzynarodowej Federacji Tenisowej (ITF WOMEN'S CIRCUIT). Toruński turniej jest jednym z najstarszych i największych zawodowych turniejów tenisowych kobiet rozgrywanych w Polsce. Turniej BELLA CUP został w 2005 roku uhonorowany przez Polski Związek Tenisowy nagrodą za wkład i wysiłek wniesiony w rozwój i popularyzację polskiego tenisa. Pierwszy turniej BELLA CUP rozegrany został w 1995 roku. Od samego początku do dnia dzisiejszego sponsorem tytularnym turnieju są Toruńskie Zakłady Materiałów Opatrunkowych S.A..

-sonda-

Co mieszkańcy Skarpie sądzą o pomysłe budowy kortów na naszym osiedlu?

Kinga Raciniewska

- Słyszałam o tym pomysle i bardzo mi się on podoba. Myślę, że dużo ludzi skorzysta z okazji, żeby na kortach spędzić swój wolny czas, będzie to szansa na przyjemną rekreację. Ja nie umiem grać w tenisa, ale moja córka jest wysportowana, grała kiedyś w kosza, chodzi na bilard, być może chciałaby skorzystać z takiej możliwości. Najważniejsze, że coś się dodatkowego będzie na Skarpie działo, z tego mieszkańcy powinni być zadowoleni



Mikołaj Borowski-Beszta

- Nie słyszałem o przeniesieniu kortów z miasta, ale myślę, że to fajnie, że coś takiego tutaj będzie. Raz tylko próbowałem sił na korcie, ale spodobał mi się ten sport. Na co dzień gram w piłkę nożną, ale może wybrałbym się z kolegami na nowe korty, żeby nauczyć się także grać w tenisa. Na pewno jest to ciekawa dyscyplina, skoro już korty byłyby tu, gdzie mieszkam, to może warto byłoby spróbować czegoś nowego.



Maria Pachniewska

- Czytałam o tym, bardzo się cieszę, będziemy mieli na Skarpie coś więcej, przede wszystkim myślę o młodzieży, dla której to nowa perspektywa - może dzięki temu młodzi nie będą się tak waleśać bez celu.

Ja nigdy w życiu nie grałam w tenisa, ale myślę, że mój zięć i syn może chcieliby spróbować. Mają wprawdzie sporo obowiązków, ale w niedzielę, gdyby wstęp nie był drogi, to czemu nie - trochę ruchu na pewno by im się przydało.



wy pytacie my odpowiemy



Masz pytanie do Spółdzielni? Nie wiesz jak załatwić jakąś sprawę?

Napisz, odpowiemy: widok@smnaskarpie.pl, albo Kardynała Stefana Wyszyńskiego 6 (siedziba spółdzielni)

W tym miesiącu na pytania mieszkańców odpowiada:



ANDRZEJ STĘPSKI
kierownik administracji osiedla
SM „Na Skarpie”



Planuję remont i chce wyburzyć niektóre ściany działowe. Czy potrzebuję na to zgody spółdzielni?

Z każdym wyburzeniem należy bezwzględnie zwracać się o pisemną zgodę Spółdzielni. Możemy się spodziewać, że dostaniemy zgodę na wyburzenie ścian działowych, ale na pewno nie będzie nam wolno wyburzyć ścian nośnych – obowiązuje bezwzględny zakaz ich naruszania. Już podczas trwania remontu pamiętajmy o ważnych zasadach: do wyburzania ścian należy używać elektroinstrumentsów, a nie wykuwać. Gruz z rozbiórki trzeba wywieźć na wysypisko poza terenem osiedla. Prace należy wykonywać zgodnie z warunkami technicznymi obowiązującymi w budownictwie. Przed przystąpieniem do prac rozbiórkowych należy instalację elektryczną w wyburzanych ściankach (o ile jest takowa) trwale odłączyć od obwodów elektrycznych mieszkania. Wykonanie odłączenia i ewentualnej nowej instalacji należy powierzyć osobom posiadającym stosowne uprawnienia. Po wykonaniu prac trzeba dokonać pomiaru skuteczności zerowania instalacji elektrycznej, oraz rezystancji izolacji. Kopie protokołów muszą trafić do spółdzielni.

Zauważyłem, że w naszej piwnicy bezpieczne koty brudzą. Czy spółdzielnia coś robi w tej sprawie?

Spółdzielnia odbiera każdy sygnał od mieszkańców dotyczący problemu pojawiania się kotów w naszych piwnicach. Najprostszym i bezpiecznym dla zwierząt rozwiązaniem jest ich kastrowanie. Aby zaradzić problemowi na szerszą skalę podjęliśmy współpracę z fundacją „KOT”, której siedziba mieści się na terenie naszego osiedla, przy ulicy Kusińskiego 3. Fundacja zajmuje się organizowaniem sterylizacji kotów i kociąt - ogłoszenia dotyczące tej metody zapobiegania rozmnażaniu się zwierząt pojawiły się za zgodą spółdzielni we wszystkich blokach. Nadmiernemu zagnieżdżaniu zwierząt w piwnicach sprzyja także ich dokarmianie. Zamiast karmić koty w piwnicy, zalecamy mieszkańcom troszczącym się o los zwierząt umieszczanie specjalnych karmników poza budynkiem - w skupiskach krzewów. Kilka takich obiektów pojawiło się już na terenie osiedla. Dzięki nim koty nie będą głodne, a zepsute pokarmy nie będą zalegały w piwnicach i na terenie klatek, co niektórym mieszkańcom bardzo przeszkadza.

Zima w pełni. Czy odśnieżanie ulic i chodników na terenie osiedla to wyłącznie sprawa spółdzielni?

Na terenie osiedla znajdują się chodniki i ulice wewnątrzosiedlowe, za które odpowiada spółdzielnia, oraz te, za których utrzymanie odpowiada miasto. Jeśli chodzi o ciągi chodników i ulic wewnątrzosiedlowych podlegające spółdzielni, decyzja o rozpoczęciu akcji „zima” jest podejmowana na bieżąco przez kierownika administracji. Jest to decyzja o uruchomieniu sprzętu mechanicznego – ciągników, traktorów z piaskarkami. Dwie godziny po ustaniu opadów śniegu odśnieżanie powinno być zakończone. Bardzo ważne zadanie mają na swoich barkach gospodarze domów - na co dzień dbają oni o nasze bezpieczeństwo rozrzucając piasek przy kłatach, odśnieżając teren wokół bloków - to tu najczęściej możemy się poślizgnąć, gdy zamyśleni wybiegamy z domu. Zwłaszcza w przypadku srogiej zimy jest to dla nich trudny czas. Za pozostałe drogi, które należą do miasta odpowiada Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. I to właśnie ta firma ma zadanie je odśnieżyć i posypać.

Niektórzy przesadzili z zabawą

Znowu z kieszeni mieszkańców trzeba wydawać pieniądze na naprawę zniszczeń dokonanych przez wandalów.

Nie dla wszystkich witanie Nowego Roku oznacza jedynie fajerwerki i toasty. Wracając z sylwestrowego balu dostrzec mogliśmy skutki pseudo-zabawy tych, którzy zamiast strzelać korkami od szampana, strzelają kamieniami w szyby na klatkach schodowych. O bilans posylwestrowych dewastacji zapytaliśmy Andrzeja

Stępskiego, kierownika osiedla Na Skarpie.

- Największe straty dotyczą kompleksu budynków przy Konstytucji 8, 13, 15, i Śląskiego 6. Tutaj na 16 szyb drzwiowych w klatkach schodowych wybito 14. Powybijało także szybki włączników prądu, wyłączników głównego dźwigu. W jednym przypadku - w bloku przy Ligi Polskiej 14 powyrywano przewody przy windach. W porównaniu do lat ubiegłych liczba strat jest mniejsza, nie zmienia to jednak faktu, że takie zachowania wandalów są karygodne. Naprawa szkód zastąpiła niewzłocznie - mamy zimą i nie możemy sobie pozwolić na wychłodzenie klatek, ale

wszystko to wiąże się oczywiście z kosztami, które ponosi spółdzielnia, czyli mieszkańcy. Apelujemy do mieszkańców, aby widząc podobne zachowania zgłaszali je natychmiast na policję, może to pomoże zmniejszyć liczbę dewastacji. Niestety mimo wielu prób zaradzenia problemowi wciąż zabawa sylwestrowa kojarzy się niektórym z bezkarnym niszczeniem, z tego wniosek, że na głupotę chuliganów nie ma lekarstwa. Pieniądze, które wydajemy na wymianę podpalonych domofonów, wybitych szyb, wyrwanych kabli, zdewastowanych elewacji i poręczy można przeznaczyć na inne potrzeby, których nie brakuje.

-pożegnanie-

Zdzisław Tomaszewski



Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość, że w dniu 27.12.2007 zmarł nasz serdeczny Przyjaciel, obdarzony niezwykłą zdolnością zjednywania ludzi swoim optymizmem, mądrością i umiłowaniem życia, Dr Zdzisław Tomaszewski był geografem, absolwentem poznańskiego Uniwersytetu Adama Mickiewicza, jego specjalnością była geomorfologia, dział geologii zajmujący się formowaniem powierzchni ziemi. Jako topograf sam wykonał wiele map, m.in. licznych powojennych dokumentów do planowania i administracji. Był autorem książek dotyczących topografii Polski, przygotowywanych przed wejściem Polski do NATO. We wrześniowym numerze „Widoku ze Skarpy” zamieściliśmy wywiad z dr Tomaszewskim, pod tytułem „Dlaczego Skarpa jest na skarpie”, o geologicznej historii naszego osiedla. Żegnamy człowieka niezwykle zasłużonego dla rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej, wielkiego Spotecznika. Przez wiele lat pełnił funkcję sekretarza Rady Nadzorczej SM „Na Skarpie”. Ze spółdzielczością mieszkaniową był związany od początku jej powstania. Do ostatnich chwil życia aktywnie uczestniczył w strukturach samorządowych. W głębokim smutku i żalu zachowamy Go w swej pamięci. Będzie nam towarzyszyć stała wdzięczność za wiele lat współpracy, za wszystko, co czynił dla Spółdzielni.

Mieszkańcy, Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy SM „Na Skarpie”

Przekształcenia na półmetku

Półowa mieszkańców, którzy złożyli wniosek o przekształcenie mieszkania na pełną własność ma już to za sobą.

Przekształcenia mieszkań na bardzo korzystnych dla spółdzielców zasadach trawają od lipca tego roku. Wówczas weszła w życie nowelizacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, która pozwoliła lokatorom na wykup mieszkań za symboliczne pieniądze.

Na Skarpie wnioski złożyło półtora tysiąca mieszkańców. W chwili, gdy oddawaliśmy ten numer do druku półowa z nich była już załatwiona, a mieszkańcy podpisali akty notarialne. - Tygodniowo podpisujemy około 80. aktów. Sądzę, że powinniśmy zakończyć przekształcenia na początku drugiego kwartału tego roku - informuje Iwona Bejger, razem z całym zespołem pracowników zajmująca się wnioskami mieszkańców.

W wielu spółdzielniach w kraju - jak czytamy w prasie - przekształcenia idą jak po grudzie. Zarządy spółdzielni piętrzą trudności, odwołują wszystko w czasie, robią wszystko, żeby opóźnić cały proces. - U nas, jak widać po liczbach czegoś takiego nie ma. Jak ustawa weszła w życie, natych-



Iwona Bejger zajmuje się wnioskami od mieszkańców

miast zaczęliśmy ją realizować. Wcześniej wykupiliśmy grunt na którym stoją bloki, więc wszystko idzie sprawnie. Jeśli tylko lokator spełnia warunki określone przez postów będzie miał przekształcone mieszkanie - zapewnia Wojciech Pronobis, prezes SM „Na Skarpie”. - Oczywiście, w budżecie spółdzielni zabraknie około pół miliona, które rocznie trafiło z tytułu wykupów mieszkań

i później było przeznaczanych na fundusz remontowy. Jednak z dobrodziejstw ustawy korzystają głównie najbardziej, więc nie można im utrudniać przejścia mieszkania - dodaje.

Pieniądze te były przeznaczane na refundację mieszkańców kosztów wymiany okien. Teraz ich zabraknie, więc na refundację będzie trzeba dłużej poczekać.

Zaczyna się wielka kariera dziewczyny z naszego osiedla

Wychowała się w wieżowcu przy ul. Wyszyńskiego. Teraz Anna Antonowicz robi wielką, filmową karierę.

Na ekrany naszych kin wszedł film „Jeszcze raz”. Grasz w nim jedną z głównych ról. Czym ta produkcja różni się od innych polskich komedii romantycznych?

- Nie chcieliśmy, żeby ta komedia była jakaś wyjątkowa. Wręcz przeciwnie, chcieliśmy, żeby to był jeden z takich filmów, które podnoszą ludzi na duchu, dają im trochę wiary w miłość. Chcieliśmy, żeby to był film przyjemny i ciepły.

„Jeszcze raz” to wakacyjna historia matki i jej córki, która grasz ty. Obie zakochują się w mężczyznach, ale nie są to łatwe związki.

- Film opowiada o próbach dojścia do siebie, odnalezienia siebie i o tym, że warto szukać tego drugiego człowieka, który najczęściej nie jest ideałem. Tak to już jest. My nie jesteśmy ideałami, więc nasi partnerzy też najprawdopodobniej nimi nie będą. Ale film opowiada też o tym, że warto dawać w życiu ludziom drugą szansę, bo to najczęściej się nam opłaca

Obsada „Jeszcze raz” jest mocna: poza tobą w rolach głównych także Jan Frycz, Przemek Cypryański i Danuta Stenka. Ty z tej czwórki w Polsce jesteś jeszcze najmniej znana. To może być przełom, jeżeli chodzi o twoją polską karierę?

- Bardzo bym chciała. Zdjęcia od tego filmu udowodniły mi, że nie muszę decydować się na pracę tylko w jednym kraju. To wszystko można łączyć, bo jest coraz więcej międzynarodowych produkcji, a odległości jakie pokonuję, są tak naprawdę małe. W czasie pracy przy filmie w Polsce latałam też do Kolonii na zdjęcia i to wszystko było o wiele łatwiejsze niż gdybym pracowała np. we Wrocławiu w teatrze, bo tam ciągle trudno dotrzeć.



Ania Antonowicz - kadr z filmu „Jeszcze raz”

W Niemczech odniosłaś duży sukces. Grasz w filmach, występujesz też w „Lindenstrasse”, najstarszym niemieckim serialu. Byłaś nominowana do najważniejszej niemieckiej nagrody filmowej „Der Deutsche Fernsehpreis” (odpowiednik polskich Wiktorów) dla najlepszej debutantki. Co dalej?

- Moje marzenie to praca w produkcjach niemiecko-amerykańskich. Niemcy mają ich dużo. Kolejnym marzeniem jest powrót na polski rynek Praca w języku, w którym uczyłam się aktorstwa, jest bardzo przyjemna. Mam nadzieję, że rola w „Jeszcze raz” pomoże mi grać częściej w polskich filmach.

Podkreślasz, że praca w Niemczech i w Polsce bardzo się różni.

- Jest inna, ale rzadko używam stwierdzenia: gorsza-lepsza. Niemcy to inny kraj, inne warunki, nie tylko finansowe, ale też

to zagrać raz, czy dwa, ale na tym możliwości się kończą.

Możesz już przebierać w propozycjach?

- Zawsze mogłam wybierać i nie musiałam brać wszystkiego. Chętnie próbuję różnych rzeczy i nie jest tak, że biorę tylko drogie produkcje, np. w prywatnych telewizjach, bo te płacą najwięcej. Jeszcze wielu rzeczy chcę się nauczyć, a przez to muszę zachować różnorodność i to jest dla mnie właśnie kryterium wyboru - żeby role były różne.

W Niemczech jesteś osobą popularną. To bywa uciążliwe?

- Absolutnie nie. Są dni, kiedy wystarczy wyjść i od razu spotyka się fanów. Są też takie dni, kiedy może przejść zupełnie spokojnie i nawet nie zostanie się zauważonym. Czasami gdzieś biegnę i ktoś chce mnie koniecznie zagaść. Albo jestem czymś zdenerwowana, bo coś mi tam właśnie nie wyszło. Z ich strony zwykle jest zrozumienie. Poświęcam wtedy ludziom trochę czasu, a potem mówię: „przepraszam, muszę lecieć dalej”. Nigdy nie miałam z tym większych problemów i raczej są to pozytywne przeżycia.

Po premierze „Jeszcze raz” w Polsce może być podobnie.

- Na rozpoznawalności mi nie zależy. Wolę, żeby widzom było przyjemnie w kinie, niż żeby mnie zaczepiali na ulicy. Dla mnie jest ważne, żeby podobał się efekt mojej pracy. I mam nadzieję, że dla wszystkich to będzie nie tylko rozrywka, ale też przyjemne przeżycie.

- Co w Twoim dotychczasowym życiu było momentem przełomowym?

- Miniony rok. Zmieniło się bardzo dużo. Nakręciłam dwa filmy, wyszłam za mąż, wkrótce urodzi mi się synek, więc ten rok zmienił moje życie całkowicie. Był wyjątkowy.

Dokończenie na str. 6

Zaczyna się wielka kariera dziewczyny z naszego osiedla

dokończenie ze str. 5

- A Twój największy dotychczas sukces zawodowy?
- Chyba nominacja do owej niemieckiej nagrody filmowej. Mam nadzieję, że takim największym sukcesem okaże się film „Jeszcze raz”, ale nie chcę zapeszać.
- Kiedy zaczynałaś przygodę z aktorstwem, kiedy startowałaś w konkursach recytatorskich, myślałaś, że to się tak potoczy?
- Ta rywalizacja zahartowała mnie i przygotowała na niesprawiedliwość tego zawodu. Chciałam być aktorką, to była moja pasja od początku. Wydaje mi się, że jak się ma pasję (a to jest najważniejsze tak naprawdę najważniejsze) i się w nią wierzy, to prędzej, czy później przyjdą efekty.
- Co jakiś czas powraca pomysł, by w naszym regionie, np. w Toruniu, stworzyć szkołę filmową?

Czy uważasz, że stworzenie w Toruniu takiej placówki to dobry pomysł?

- Cieszyłabym się, gdyby w Toruniu powstała szkoła filmowa, ale uważam, że liczba aktorów na rynku w tej chwili jest ogromna a pracy mało. Jeśli ta szkoła filmowa uczyłaby nie tylko aktorów, ale też reżyserów i operatorów, to dobry pomysł. Własnemu dziecku nigdy bym nie życzyła, żeby zostało aktorem, bo to zawód, w którym trzeba się cały czas „boksować”. Pewnie jak w wielu innych, ale tutaj konkurencja jest bardzo duża. A tym zawodem w dużej mierze rządzi przypadek, szczęście i bardzo często warunki fizyczne, wygląd zewnętrzny, na które nie mamy wpływu.

- Lokalni patrioci już zaczynają o Ciebie walczyć na portalach internetowych, spierając się

skąd pochodzisz: z Torunia czy Włocławka?

- Urodziłam się we Włocławku i nie odcinam się od niego. Ponieważ jednak wychowałam się w Toruniu, moja rodzina jest z Torunia, w tym mieście spędziłam całe swoje dzieciństwo i czas aż do matury, czuję się torunianką.

- Teraz mieszkasz Brukseli...

- Rzeczywiście, chociaż niedługo, bo jakieś dwa miesiące.

- To jest Twoje wymarzone miejsce na Ziemi, w którym chcesz pozostać?

- Przy pracy, jaką mam, mało jest miejsc na Ziemi, gdzie można zostać i mieszkać. Obecnie pracuję w Niemczech i w Polsce, wcześniej pracowałam w Gruzji. Aktorstwo to rodzaj włóczędzy. Często się wyjeżdża, ale dobrze jest mieć miejsce, gdzie się zawsze wraca.

- Do Torunia wracasz często?

- Dostyc często, bo kocham Toruń i czuję się w nim wspaniale. W tym roku na święta Toruń przyjechałam do mnie. Mama przywiozła mnóstwo pierników. Tęsknię za Toruniem, ale wierzę, że już niedługo znów tam będę.

- Toruń jest dla Ciebie...

Obojętnie gdzie jestem na świecie, to myślę o Toruniu, wspominałam ludzi, z którymi spędziłam dużo czasu. Toruń to takie miejsce magiczne, gdzie - jak mi się wydaje - nic złego nie może mi się stać.

Rozmawiał:

Mariusz Kluszczyński
(Radio GRA)

źródło: **Gazeta Pomorska**,
www.pomorska.pl
(skrót i tytuł od redakcji)

Jeden procent dla stowarzyszenia niepełnosprawnych

Jesteś osobą niepełnosprawną ruchowo? Chciałbyś nadać sens swojemu życiu?

Dział społeczny i oświatowo –kulturalny SM „Na Skarpie” zaprasza na spotkania Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Ruchowo „ZA WSZE RAZEM”. Celem Stowarzyszenia jest integrowanie środowiska osób niepełnosprawnych ruchowo mieszkających na Skarpie. Spotkania dają motywację do wyjścia z domu mimo niepełnosprawności, szansę na bycie razem, wspólne dzielenie się codziennymi problemami i próbę ich rozwiązywania. Poprzez wymianę doświadczeń możemy sobie nawzajem pomóc. Uczymy się cieszyć codziennością – organizujemy tradycyjny „opłatek”, pamiętamy o imieninach każdego z nas, są też wspólne wyjazdy, pielgrzymki. Spotkania Stowarzyszenia odbywają się w każdy pierwszy ponie-



Stowarzyszenie skupia niepełnosprawnych mieszkańców naszego osiedla

dziątek miesiąca w Klubie Zodiak o godzinie 11. Serdecznie zapraszamy!

Chcesz podzielić się tym, co masz? Przekaż podatek od serca! To nic nie kosztuje.

Pomóż tym, którzy mimo swej niepełnosprawności chcą żyć aktywnie i czuć się potrzebni. Przekaż swój jeden procent podatku na rzecz Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Ruchowo „ZA WSZE RAZEM”. Numer konta Stowarzyszenia: PKO BP 9310 2050 1100 0094 02 01 3401 32. Stowarzyszenie jest Organizacją Użytku Publicznego KRS 0000258722. Jeden procent przekazesz wypełniając odpowiednią rubrykę przy składaniu PIT-a. To nic nie kosztuje! Jeden procent podatku przekaże na konto Stowarzyszenia bezpośrednio urząd skarbowy.

Spółdzielcze Biuro Obrotu Nieruchomościami

**ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 6,
tel. 56 650-88-01, sbon@smnaskarpie.pl**

Chcesz kupić, sprzedać lub zamienić mieszkanie? Dla członków spółdzielni nasze usługi są bezpłatne. Posiadamy licencję pośrednika nieruchomości.

- wybrane oferty -

Sprzedaż

M-5

- 1.M-5, 72,84 m², 275 tys.żł, Witosy, 2 piętro, blok,(kupno M-3)
- 2.M-5, 72,10 m², 275 tys.żł, Kusocińskiego, 2 piętro, wieżowiec, (kupno M-3)
- 3.M-5, 78,70 m², 280 tys.żł, Kosynierów Kościuszkowskich, parter, blok
- 4.M-5, 72,84 m², 265 tys.żł, Wyszyńskiego, 4 piętro, blok,
- 5.M-5, 74,00 m², 285 tys.żł, Śląskiego, 12 piętro, wieżowiec, (kupno M-2)
- 6.M-5, 73,76 m², 265 tys.żł, Malinowskiego, 1 piętro, blok

M-4

1. M-4, 63,85 m²,255 tys.żł, Tłoczka, 1 piętro, blok (kupno M-3)
2. M-4,64,10 m², 235 tys.żł, Konstytucji 3 Maja, 8 piętro, wieżowiec
- 3.M-4, 60,78 m², 250 tys.żł, Kusocińskiego, 4 piętro, blok
- 4.M-4, 60,78 m², 250 tys.żł, Wyszyńskiego, parter, blok, (kupno M-3)
5. M-4, 63,15 m², 235 tys.żł, Śląskiego, 4 piętro, wieżowiec(kupno M-2)
6. M-4, 63,85 m²,275 tys.żł, Tłoczka, 3 piętro, blok
7. M-4, 60,80 m²,255 tys.żł, Szarych Szeregów, 2 piętro, blok
- 8.M-4, 60,80 m², 220 tys.żł, Prejsa, parter, blok
- 9.M-4, 60,49 m², 255 tys.żł, Konstytucji 3 Maja, 1 piętro, wieżowiec, (opóźniony termin wydania)
- 10.M-4, 63,85 m², 250 tys.żł, Kusocińskiego, 1 piętro, blok

M-3

1. M-3,48,70 m², 180 tys.żł, Suleckiego, blok, 4 piętro(kupno M-4)

2. M-3,48,70 m², 175 tys.żł, Srebrnego, blok, 4 piętro(opóźniony termin wydania)
- 3.M-3,44,90 m²,165 tys.żł, Konstytucji 3 Maja, wieżowiec, 8 piętro
- 4.M-3,59,90 m²,240 tys.żł, Konstytucji 3 Maja, wieżowiec, 12 piętro
5. M-3,48,70 m², 190 tys.żł, Malinowskiego, blok, 3 piętro
6. M-3,48,49 m², 190 tys.żł, Wyszyńskiego, wieżowiec, 1 piętro
7. M-3,48,77 m², 187 tys.żł, Szarych Szeregów, blok, 4 piętro
8. M-3,48,73 m², 175 tys.żł, Ligi Polskiej, wieżowiec, 1 piętro
9. M-3,48,70 m², 180 tys.żł, Suleckiego, blok, 4 piętro (opóźniony termin wydania)
10. M-3,48,67 m², 199 tys.żł, Kusocińskiego, blok, parter
11. M-3,48,49 m², 185 tys.żł, Raszei, wieżowiec, 6 piętro

M-2

- M-2, 32,30 m², 160 tys. żł, Łyskowskiego, blok, 2 piętro, (kupno M-2- Os." Na Skarpie")
- M-2, 35,90 m², 145 tys.żł, Łyskowskiego, 8 piętro, wieżowiec(kupno M-4)
- M-2, 36,00 m², 155 tys. żł, Konstytucji 3 Maja, 9 piętro, wieżowiec(kupno M-3)
- M-2, 36,60 m², 165 tys. żł, Szosa Lubicka,6 piętro, wieżowiec,(kupno M-3)
- M-2, 36,60 m², 165 tys. żł, Wyszyńskiego, parter, blok

Lokale użytkowe

Sprzedaż

31,20 m², 1 piętro, Szosa Lubicka, 55 tys. żł.

Wynajem

76,60 m², Na Skarpie, pawilon wolnostojący, 2 tys.żł.
220 m², Kosynierów Kościuszkowskich, 1 piętro.

KTO, GDZIE, KIEDY I JAK

zarząd

Każdy mieszkaniec może spotkać się z członkami zarządu w czwartki między 10.00, a 17.00

rada nadzorcza

Diżury członków RN odbywają się w pierwszy wtorek po pierwszym danego miesiąca i pierwszy wtorek po piętnastym każdego miesiąca w klubie Vademecum przy ul. Ligi Polskiej między 16.00, a 17.00

działy

samorządowo-członkowski
56 648-69-84
gospodarki zasobami mieszkaniowymi
56 648-68-04
dział techniczny, instalacje
56 648-61-50
dział techniczny, branża budowlana
56 648-63-36
administracja 56 648-37-41, 648-69-50

zgłoszenia usterek

Od poniedziałku do piątku między 7.00, a 21.00 usterek można zgłaszać pod numerem 56 648-67-66. Po godzinach jest czynny numer dyżurny (tylko awarie!): 506-618-593

Spółdzielcze Biuro Obrotu Nieruchomościami

56 650-88-01

Pogotowie dźwigowe

9282 lub 56 623-07-28

uszkodzenia nawierzchni i sygnalizacji na drogach miejskich

do 15.00 56 661-78-08

po 15.00 96-33

Pogotowie drogowe

981

Pogotowie energetyczne

991

Pogotowie wodnokanalizacyjne

994

telewizja kablowa

0801-706-666

Urodzony społecznik, spółdzielca z zamiłowania

Zbigniew Piotrowski
– przewodniczący
rady nadzorczej SM
„Na Skarpie” zna
naszą spółdzielnię od
podszewki.

- Od jak dawna jest pan związany z Spółdzielnią Mieszkaniową „Na Skarpie”?

- Czuję się z nią związany od bardzo dawna, mieszkam tu ponad 20 lat. Zawsze miałem ciągotę do działalności społecznej, działałem na studiach w Zrzeszeniu Studentów Polskich, byłem szefem rady wydziałowej, uczelnianej, sprawy społeczne były mi bliskie. Od początku interesowałem się sprawami spółdzielni, chodziłem na zebrania, zabierałem głos, dzięki temu zostałem dostrzeżony przez społeczność. W radzie nadzorczej zasiadam od jedenastu lat; przechodziłem wszystkie szczeble, od zwykłego członka, potem zastępcy przewodniczącego komisji członkowsko - mieszkaniowej, po funkcję przewodniczącego rady nadzorczej, którą pełnię od trzech lat.

-Jakie są zadania rady nadzorczej spółdzielni?

Przed wszystkim kontrolowanie zarządu spółdzielni we wszelkich aspektach jego działalności, ale także uchwalanie planów gospodarczo-finansowych, podejmowanie uchwał w sprawie nabycia i obciążenia nieruchomości, zatwierdzanie struktury organizacyjnej, uchwalanie różnego rodzaju regulaminów dotyczących działalności zarządu. Rada zajmuje się swego rodzaju wewnętrznym prawem, uchwała zasady rozliczania kosztów spółdzielni, podejmuje decyzje wykluczające i przywracające członków spółdzielni. Opiniuje strategiczne decyzje finansowe - jeżeli na przykład spółdzielnia chce wziąć kredyt na ocieplenie bloków, rada nadzorcza musi wyrazić na to zgodę. Rada wybiera prezesa i na wniosek prezesa wybiera i odwołuje pozostałych



Zbigniew Piotrowski mieszka na naszym osiedlu ponad 20 lat

członków zarządu. W sumie jest jednym z podstawowych organów spółdzielni. Jest wybierana przez zebranie przedstawicieli, wg systemu amerykańskiego - co dwa lata spośród dwunastu wymieniają się cztery osoby, każdy z członków powoływany jest na sześć lat.

- Rada pracuje poprzez komisje. Która z nich odgrywa najważniejszą rolę?

Na pewno komisja rewizyjna, która bada wykonanie planu gospodarczo - finansowego i zasadność wydatków, czyli, czy to co uchwalono znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistości. Finanse spółdzielni raz do roku badane są przez biegłego rewidenta, który sprawdza sporządzenie bilansu, jego prawidłowość. Na bieżąco robi to komisja rewizyjna, w skład której wchodzi cztery osoby. Kolejną komisją jest techniczno-eksploatacyjna, która sprawdza działania zarządu i administracji w zakresie inwestycji, remontów, eksploatacji i administracji spółdzielni. Komisja społeczna i oświatowo- kulturalna zajmuje się działalnością klubów i działalnością społeczno-wychowawczą na rzecz mieszkańców osiedla i osób niepełnosprawnych. Jedną z najbar-

dziej zapracowanych komisji jest członkowsko-mieszkaniowa, która na wniosek zarządu bada wnioski skierowane do rady nadzorczej „w związku z wykluczeniem członków zalegających z opłatami. Ta komisja co tydzień spotyka się z dłużnikami, rozmawia z nimi, przekazuje, wspomaga tych wykluczonych, którzy z różnych powodów, między innymi transformacji ustrojowej znaleźli się w trudnej sytuacji, informuje ich o możliwościach uzyskania pomocy ze strony miasta, czy organizacji charytatywnych.

- Jak ocenia pan prace zarządu SM Na Skarpie

Od kilku lat zarząd podejmował działania zmierzające do poprawy jakości pracy, tak aby spółdzielnia mogła odpowiadać na potrzeby członków spółdzielni. Rozpoczęto od opisanego każdego stanowiska pracy, potem powstało zintegrowane biuro obsługi członków spółdzielni, gdzie w jednym pomieszczeniu można załatwić wszystkie sprawy. Następnie spółdzielnia zaczęła starać się o certyfikaty jakości zarządzania, najpierw ISO 9001:2000, potem ISO 14001:2004, a w końcu OHSAS 18001:1999. Było to ewenementem w ruchu spółdzielczym w

kraju i po pewnym czasie zaczęło przynosić efekty, dostrzeżone przez ludzi z zewnątrz, którzy zajmują się promowaniem jakości. W 2006 roku spółdzielnia została nominowana do polskiej nagrody jakości i dostała wyróżnienie, a w 2007 została już stworzona odrębna kategoria firm usługowych i w tej kategorii otrzymaliśmy jako spółdzielnia pierwsze miejsce. To zasługa zarówno zarządu, jak i rady nadzorczej. Chciałbym podkreślić rolę prezesa Wojciecha Pronobisa, który jest spiritus movens wszystkich działań, to dzięki jego uporowi zostały wdrożone certyfikaty i spółdzielnia otworzyła się na swoich członków. Teraz wszystkie sprawy można załatwić w jednym miejscu, a po drugie, zgodnie z zasadami nowoczesnej pracy - zarząd deleguje sprawy pracownikom niższych szczebli, zgodnie z ich kompetencjami. To przynosi bardzo dobre efekty. Uważam, że kluczem do sukcesu było opisanie wszelkich stanowisk, poprzez opis uzyskano obraz tego, co spółdzielnia robi. Oczywiście nie wszystko, co dzieje się w spółdzielni jest sielanką, mamy przecież 9000 członków, ale przy takim zarządzaniu łatwiej wyłowić sprawy kluczowe.

- Spółdzielczość to pana pasja, na co dzień zarządza pan dużym kompleksem szkół

- Jestem dyrektorem Zespołu Szkół, Centrum Szkolenia Ustawicznego w Gronowie, w którym uczy się i kształci prawie 2 tys. uczniów i słuchaczy, młodzieży i dorosłych. To konglomerat siedmiu szkół. Mamy 850 uczniów i prawie 1200 słuchaczy, internat mieszczący się w pałacu z początku XX wieku, warsztaty, w których praktycznej nauki zawodu pobiera 500 słuchaczy. Posiadamy 50 hektarów ziemi, stację diagnostyczną, oferującą usługi dla posiadaczy pojazdów, w której kształcą się uczniowie. Zatrudniamy 120 nauczycieli i 50 pracowników administracji. Zarządzanie taką instytucją to spore wyzwanie.

Jubileusz California Sun

Środek zimy, a nam marzy się letnia opalenizna. Wyruszamy do solarium. Uwaga! Wybierzmy to, które oferuje mniej agresywne lampy – będziemy mogli dłużej poleżeć, wygrzać się, a nasza opalenizna będzie trwalsza.

Solarium California Sun, mieszczące się przy Szosie Lubickiej 164 a działa Na Skarpie już od dziesięciu lat. To pierwsze solarium w Toruniu, które na nasz rynek wprowadziło wysokie standardy zachodnie. – Kiedy zaczęliśmy, przychodziły wycieczki, nie po to, żeby się opalać, ale żeby pooglądać salon. W toruńskich solariumach nie było wówczas osobnych kabin, estetycznych wnętrz, ani eleganckiej recepcji, a ja czerpiąc wzorce z Niemiec stworzyłem miejsce, do którego



Solarium California Sun mieszczące się przy Szosie Lubickiej 164 a wyposażone jest w 7 kabin. Oprócz miłej i fachowej obsługi dodatkowymi atutami tego miejsca są kącik dla dzieci i mieszczący się obok salonu duży, bezpłatny parking

przyjemnie było wejść. Od tej pory cały czas podnosimy poziom usług - mówi Marek, właściciel California Sun. Sieć o tej samej nazwie, która stała się wzorem dla toruńskiej firmy Ewy i Marka jest na świecie znana, należy do niej 70 solariumów, w tym w stolicy kolejnej zimowej olimpiady i So-

czcii i w Moskwie.

California Sun od początku stało na duże, wygodne łóżka z klimatyzacją, osobnym ekranem na twarz, systemem nagłośnieniowym dolby surround najnowszej generacji. – Wizyta w solarium ma być nie tylko sposobem na uzyskanie ładnego kolorytu skóry, ale

także relaksem. Sekret zdrowego opalania, to korzystanie z niego z umiarem, obojętnie czy dotyczy to leżenia na plaży, czy opalania lampami. Dlatego lepiej jest wybrać łóżko, które wyposażone jest w mniej agresywne lampy. Wówczas skóra brązowieje wolniej, ale za to unikamy poparzeń, a nasza opalenizna pozostaje na dłużej. Takie właśnie standardy obowiązują w całej Europie – zapewnia Ewa.

– Oczywiście ważne jest także spełnianie norm technicznych. Wiadomo, że źle działająca lampa w ogóle nie będzie opalać, dlatego w naszych salonach regularnie czyszcimy i wymieniamy lampy, a także specjalnymi miernikami sprawdzamy poziom promieniowania – dodaje Marek.

W związku z jubileuszem 10-lecie funkcjonowania California Sun Na Skarpie salon proponuje specjalny promocyjny cennik. Informacje o promocjach znaleźć można na stronie www.californiasun.pl.

Ubezpieczenia, kredyty, fundusze - wszystko w jednym miejscu

Teraz nie trzeba już chodzić od jednej firmy do drugiej i porównywać ofert. Najbardziej korzystną znajdą specjaliści z Alfa Finanse.

Kiedyś klient szukając ubezpieczenia musiał wędrować od jednego towarzystwa ubezpieczeniowego do drugiego. Przy ogromnej liczbie firm ubezpieczeniowych i mnogości ofert porównanie wszystkich, a więc wybór najlepszej było po prostu niemożliwe. Teraz dzięki Alfa Finanse najlepsze ubezpieczenie można kupić podczas jednej wizyty w naszym oddziale. Zatrudnieni specjaliści doradzą ofertę najkorzystniejszą finansowo, najlepiej

alfafinanse
ubezpieczenia • fundusze • kredyty

Toruń
Wzrosy - obok kościoła
Toruń, Szosa Chelmińska 235
tel. (056) 658 33 02

Toruń
Rubinkowo - na Skarpie
ul. Wyszyńskiego 5B
tel. (056) 658 33 03

Toruń
Centrum
ul. Lelewela 26
tel. (056) 658 33 00

www.alfafinanse.pl

Poszukujesz kredytu?

- wybierzemy dla Ciebie najlepsze rozwiązanie cenowe na rynku
- dopasujemy kredyt na miarę Twoich potrzeb
- pomożemy przy wszelkich formalnościach

Potrzebujesz ubezpieczenia?

- porównamy dla Ciebie oferty kilkunastu firm i wystawimy polisę
- przypomnimy o racie i rocznicy polisy
- pomożemy przy szkodzie

alfafinanse - Twój doradca ubezpieczeniowy i kredytowy

Logo partnerskich instytucji: MONETA, WARTA, TEBE, CAMPEFC, FILAR, UNQA, COOPFINA, BENEFIA, MIASTKO, Cifinancial, PNB BANK POLSKI, grebank, BANK POLSKA, Deutsche Bank, PZU

dopasowaną do potrzeb klienta. Doradztwo jest naturalnie bezpłatne, klient płaci jedynie za polisę,

której składkę można rozłożyć nawet na 12 miesięcznych rat. Poszukujesz szybkiej pożyczki, kre-

dytu na mieszkanie, samochód czy inny, dowolny cen? Wszystko to znajdziesz w oddziel firmy przy ul. Wyszyńskiego 5b (vis a vis Spółdzielni). Porównamy dla Ciebie oferty wielu banków i przedstawimy tę najlepszą. Tak jak w przypadku ubezpieczeń doradztwo kredytowe nic nie kosztuje.

Alfa Finanse to również propozycja dla tych, którzy mają wolne środki finansowe i szukają możliwości ich zainwestowania. Firma ma bogatą ofertę funduszy inwestycyjnych, których jednostki klient może kupić. Fundusze obracają zainwestowanymi przez ich klientów pieniędzmi inwestując w akcje, obligacje, bony skarbowe, nieruchomości, waluty etc... Dzięki wiedzy specjalistów, którzy zarządzają funduszami klient ma szansę zarobić więcej, niż gdyby obracał pieniędzmi sam.

Jedyna taka pizza na Skarpie

Na Skarpie przybyło miejsce, w którym można smacznie i niedrogo najść się do syta i spędzić czas w gronie znajomych.

Estetyczny, elegancki wystrój i menu kuszące smakoszy pizzy i nie tylko – to zalety Pizzerii Popolupo, otwartej z początkiem roku w pawilonie Karolina przy ul. Wyszyńskiego 19. Skąd tajemnicza nazwa? – Chcieliśmy stworzyć pizzę marzeń, która będzie smakować jak największej liczbie osób. Pytaliśmy znajomych, co lubią najbardziej, które składniki pizzy pasują do siebie, a które wręcz ją psują i tak powstała popolupo, która jest zarówno nazwą lokalu jak i naszej firmowej pizzy – mówi Marek Jaczkowski, właściciel lokalu. Aby stworzyć ofertę na najwyższym poziomie szef zatrudnił eksperta – Pomaga mi Artur Mentel, mój kolega i człowiek, który naprawdę zna się na kuchni – chwali go Jaczkowski. – Gotowanie jest moją pasją od zawsze,



Menu pizzerii Popolupo tworzył Artur Mentel (z lewej), nad klimatem miejsca czuwa właściciel - Marek Jaczkowski

już jako dzieciak pomagałem мамie w kuchni – mówi Mentel – dwa lata temu skończyłem technikum gastronomiczne, planuję dalsze kształcenie w zawodzie, mam także na swym koncie sukcesy, między innymi 2 miejsce w Festiwalu Kuchni Mazowieckiej, który

odbywał się w hotelu BOSS w Warszawie. Wraz z kolegą przygotowywałem tam trzy dania kuchni regionalnej – potrawkę z raków, chłodnik jabłkowy z prażonymi migdałami, roladki z karpia z czerwona soczewicą i lisiczkami, czyli kurkami. Tutaj w Popolupo ukła-

dałem menu tak, żeby wszystkie składniki w pizzach były starannie dobrane. Sekretem oczywiście jest ciasto, ani za cienkie, ani za grube, o lekko słodkim smaku. Na pewno jest dobre, bo nasi goście zjadają całą pizzę, razem z brzegiem – zapewnia Mentel.

promocja
Zbierz cztery
paragony za pizzę,
a piątą
dostaniesz gratis.

– Przy zamówieniu nie proponujemy gościom sosów, bo wychodzimy z założenia, że dobrej pizzy nie trzeba niczym polewać. Za to bazą naszej pizzy jest prawdziwy sos z pomidorów pelatti, a nie koncentrat pomidorowy, którego używanie jest bardzo często „grzechem głównym” kucharzy sporządzających pizzę. Ważną sprawą jest nie tylko dobranie składników, ale także ich ilość; ma ich być nie za dużo, ani nie za mało i muszą być ładnie ułożone, bo liczy się estetyka posiłku.

Komputery i nie tylko w MIX electronics

Wygodny, lekki i można go wziąć na kolana... To oczywiście laptop, czyli notebook.

Komputer przenośny staje się coraz bardziej niezbędny w pracy, kiedy często przenosimy się z miejsca na miejsce. W salonie MIX ceny notebooków zaczynają

się już od 1999 zł – tyle zapłacimy za Fujitsu Siemens. W podobnych cenach dostaniemy ASUS, HP, Levaho (firmy IBM). Wszystkie te modele mają 2-rdzeniowe procesory, i od jednego do dwóch GB pamięci RAM, większość z nich wyposażona jest w system operacyjny. Najdroższe egzemplarze kosztują w MIX-ie około 3,5 tys. zł. Dla zwolenników komputerów stacjonarnych MIX ma także ciekawą ofertę. Pamiętajmy, że taki właśnie komputer będzie miał zawsze większy dysk, lepszą kartę graficzną i pojemniejszy procesor. Zarówno do pracy, jak do zabawy gramy komputerowymi ten rodzaj komputera na pewno sprawdzi się lepiej. Plussem jednostki stacjonarnej jest także możliwość jej rozbudowy – w dowolnym momencie możemy dorzucić pamięć RAM, czy łącze fire wire. Równie dobry zestaw z dwurdzeniowym procesorem AMD,

1 GB pamięci RAM i dyskiem 160 GB, kartą graficzną radeon X1200 i dźwiękiem 8.1 to w salonie MIX koszt 1000 zł. Do jednostki stacjonarnej skompletować możemy monitor, ich ceny w MIX-ie zaczynają się od 500 zł, model z wbudowanym tunerem TV będzie nas kosztował około 1200 zł. W pracy oprócz komputera przyda się także dobry i tani telefon. W MIX-ie jest dostępnych 40 modeli aparatów. Jeśli dzwonimy w systemie pre-paid (telefon na kartę), obojętnie z jakiej sieci korzystamy, w salonie MIX możemy doładować nasze konto.



W salonie MIX możemy skorzystać z możliwości zakupów ratalnych. W ofercie są kredyty czterech banków: Cetelem, Żagiel, Lukas i GE Money Bank. Są to kredyty bezprocentowe i bezprowizyjne, bez pierwszej wpłaty. Aby je otrzymać wystarczy dowód osobisty.

Mix Electronics S.A.
SALON FIRMOWY
ul. Szosa Lubicka 139
były salon FRELIK



mix electronics
SPRZEDAJEMY ZADOWOLENIEM!



tel. 056 639 06 50
www.mixelectronics.pl